

ROZDZIAŁ I
Nullum crimen sine lege
w procesie interpretacji tekstu prawnego

Nullum crimen sine lege jako dyrektywa interpretacji tekstu prawnego

I. Ustalenia wstępne

Proces interpretacji aktu normatywnego (tekstu prawnego, przepisów prawnych) zmierza do osiągnięcia określonego rezultatu, którym jest odtworzenie przez interpretatora norm wysłowionych w przepisach prawnych wraz z percepcją ich treści¹. Należy przy tym pamiętać, że owym rezultatem mają być nie jakiegokolwiek normy prawne, ale normy w danym momencie obowiązujące w systemie prawa².

Paremia *nullum crimen sine lege* (w dosłownym tłumaczeniu: nie ma przestępstwa bez ustawy), w różnych jej znaczeniach, wysłowią podstawową zasadę prawa karnego, normę rangi konstytucyjnej, a także jeden z najważniejszych elementów składowych zasady demokratycznego państwa prawa. Wyrażona w art. 42 Konstytucji RP³ oraz w art. 1 KK⁴, stanowi realizację założeń ustrojowych nowoczesnego, demokratycznego państwa, a także gwarancję praw oraz wolności obywatelskich. Rzadko bywa natomiast ujmowana jako element procesu interpretacji przepisów prawa karnego⁵, co sprawia,

¹ M. Zieliński, Wykładnia prawa. Zasady, reguły, wskazówki, Warszawa 2008, s. 257.

² S. Wronkowska, Podstawowe pojęcia prawa i prawoznawstwa, Poznań 2005, s. 79.

³ Art. 42 ust. 1 Konstytucji RP: Odpowiedzialności karnej podlega ten tylko, kto dopuścił się czynu zabronionego pod groźbą kary przez ustawę obowiązującą w czasie jego popełnienia. Zasada ta nie stoi na przeszkodzie ukaraniu za czyn, który w czasie jego popełnienia stanowił przestępstwo w myśl prawa międzynarodowego.

⁴ Art. 1 § 1 KK: Odpowiedzialności karnej podlega ten tylko, kto popełnia czyn zabroniony pod groźbą kary przez ustawę obowiązującą w czasie jego popełnienia.

⁵ Przepisy części szczególnej Kodeksu karnego, szczegółowe przepisy karne innych ustaw, przepisy prawa karnego Unii Europejskiej lub przepisy karne aktów prawa międzynarodowego.

że zasadne wydaje się podjęcie rozważań zmierzających w kierunku zmiany takiego stanu rzeczy⁶.

Niniejszy tekst opiera się na sprecyzowanych założeniach metodologicznych. Należy bowiem podkreślić, że autor posługuje się będzie derywacyjną koncepcją wykładni prawa *Macieja Zielińskiego*⁷, jak również teoretycznymi podstawami tejże koncepcji, które do polskiego prawoznawstwa i teorii prawa wprowadził *Zygmunt Ziemiński*.

II. System prawa i zasady prawa

System prawa, rozumiany przez autora jako uporządkowany zbiór norm prawnych⁸, charakteryzuje się określonymi właściwościami formalnymi oraz strukturą. Nie ulega wątpliwości, że efektywne oddziaływanie systemu prawa na życie społeczne możliwe jest tylko wówczas, gdy ów system tworzy spójną całość, tj. taki zbiór norm prawnych, dla którego na podstawie odpowiednio spójnej wiedzy można znaleźć odpowiednie uzasadnienie aksjologiczne w uporządkowanym systemie wartości. Uporządkowaniu owego zbioru służą między innymi zasady prawa⁹.

Jak wskazuje się w najnowszych opracowaniach polskiej teorii prawa poświęconych zasadom prawa, pomimo że zasady te są ciągle powracającym przedmiotem debat filozoficznoprawnych, teoretycznoprawnych, a także dogmatycznych oraz niezależnie od ogromnej liczby prac im poświęconych, nie ma i nigdy nie było powszechnie akceptowanej ich definicji¹⁰.

Mając na uwadze ograniczone ramy niniejszego opracowania, należy jedynie przypomnieć, że termin „zasada prawa” posiada w języku prawników co najmniej następujące znaczenia: opisowe oraz dyrektywne¹¹. W znaczeniu opisowym przez zasadę rozumie się charakterystykę sposobu unormowania pewnych spraw, przyjęcie takiej, a nie innej alternatywy rozstrzygnięcia pewnych kwestii prawnych najpierw przy stanowieniu, a następnie przy stosowaniu prawa (np. zasada kontrykcyjności). Zasada prawa w znaczeniu dyrektywnym, któremu poświęcone zostanie więcej uwagi,

⁶ Pomysł na podjęcie pogłębionych rozważań, dotyczących problematyki niniejszego opracowania, podsunął autorowi profesor *Jarosław Mikołajewicz*, za co autor z tego miejsca dziękuje.

⁷ *M. Zieliński*, Interpretacja jako proces dekodowania tekstu prawnego, Poznań 1972; *M. Zieliński*, Wykładnia prawa.

⁸ Za: *S. Wronkowska, Z. Ziemiński*, Zarys teorii prawa, Poznań 1997, s. 180. Na temat innych sposobów pojmowania pojęcia systemu prawa zob.: *J. Mikołajewicz*, Prawo intertemporalne. Zagadnienia teoretycznoprawne, Poznań 2000, s. 14–19.

⁹ *S. Wronkowska, Z. Ziemiński*, Zarys teorii prawa, s. 186.

¹⁰ *M. Kordela*, Zasady prawa. Studium teoretycznoprawne, Poznań 2012, s. 101.

¹¹ *M. Kordela* wyróżnia również możliwość przypisywania zasadom charakteru wypowiedzi oceniających; por. szerzej *M. Kordela*, Zasady prawa, s. 30.

jest to natomiast doniosła społecznie, nadrzędna czy też bardzo ogólna norma prawna¹².

Normy-zasady formułowane są *expressis verbis* w tekście aktu normatywnego, bądź są wyprowadzane z zespołu przepisów, który kształtuje jakąś instytucję prawną¹³. Nadrzędność norm-zasad może przejawiać się tym, że spełniają one w konstrukcji systemu prawa doniosłą rolę, która polega między innymi na tym, że zasady ukierunkowują proces interpretacji przepisów prawnych¹⁴. Normy-zasady umożliwiają bowiem rozwiązanie ewentualnych wątpliwości interpretacyjnych, poprzez przyjęcie takiego znaczenia przepisu prawnego, które daje się pogodzić z daną zasadą¹⁵.

W związku z powyższym, należy również stwierdzić, że normy-zasady mogą służyć interpretatorowi do legitymizowania rezultatu wykładni prawa, a więc wykazywania, że proces odtwarzania norm z przepisów prawnych został przeprowadzony przez interpretatora prawidłowo (należycie), tj. przy uwzględnieniu wszelkich w tym zakresie wymogów. Nie ulega zatem wątpliwości, że odwoływanie się do zasad prawa (norm-zasad) usprawiedliwia poszukiwanie i dokonanie wyboru określonego rozstrzygnięcia interpretacyjnego¹⁶. Wypada nadto zgodzić się z tezą, że normy-zasady uważa się za doniosłe dla procesu interpretacji tekstów prawnych z tego względu, że współwyznaczają one zespół reguł interpretacyjnych pozajęzykowych¹⁷, o czym będzie jeszcze mowa w dalszej części niniejszego opracowania.

To właśnie opisana wyżej funkcja norm-zasad służy jako asumpt do podjęcia próby przypisania im nowej roli, a mianowicie roli dyrektyw interpretacyjnych w procesie wykładni. Jeżeli bowiem normy-zasady umożliwiają interpretatorowi legitymizowanie rezultatu procesu wykładni (wykładni w sensie apragmatycznym), to dłaczego nie miałyby stanowić dla niego „drogowskazów” na każdym, bądź poszczególnym z etapów tegoż procesu?

III. *Nullum crimen sine lege* jako norma-zasada prawa

Jak już wskazano, paremia *nullum crimen sine lege* wysławia jedną z najważniejszych zasad demokratycznego państwa prawa. Jej nadrzędność wyraża się tym, że jest ona normą-zasadą rangi konstytucyjnej, a ponadto spełnia szczególną rolę w konstrukcji tak ważnej gałęzi prawa, jaką jest prawo karne.

¹² Z. Ziemiński, Problemy podstawowe prawoznawstwa, Warszawa 1980, s. 35.

¹³ M. Zieliński, Wykładnia prawa, s. 37.

¹⁴ S. Wronkowska, Z. Ziemiński, Zarys teorii prawa, s. 188. Autorzy wymieniają również inne aspekty szczególnej roli, którą zasady spełniają w systemie prawa. Por. S. Wronkowska, Z. Ziemiński, Zarys teorii prawa, s. 187–188. Podobnie: M. Kordela, Zasady prawa, s. 27–28.

¹⁵ Tak S. Wronkowska, Podstawowe pojęcia, s. 111.

¹⁶ S. Wronkowska, Z. Ziemiński, Zarys teorii prawa, s. 188.

¹⁷ M. Zieliński, Wykładnia prawa, s. 36.

W świetle ustaleń z punktu II należy zatem stwierdzić, że poniższe rozważania będą się skupiać na dyrektywalnym znaczeniu omawianej zasady.

W literaturze przedmiotu wskazuje się, że *nullum crimen sine lege* to najważniejsza zasada współczesnego prawa karnego, chroniąca jednostkę przed arbitralnym posługiwaniem się represją karną przez organy państwowe¹⁸. Zasada ta przewiduje, że zakaz dokonywania określonych zachowań, z którego przekroczeniem wiąże się kara, musi być określony w ustawie w formie normy generalnej i abstrakcyjnej¹⁹. Oznacza to, że norma określająca ów zakaz powinna wskazywać adresata nazwą rodzajową i zakazywać dokonywania czynów określonego rodzaju.

W myśl paremii *nullum crimen sine lege* wykluczona jest zatem, co do zasady, inna niż ustawowa forma prawnokarnej ingerencji państwa w prawa i wolności obywateli. Należy jednak podkreślić, że w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego dopuszcza się możliwość doprecyzowania ustawowych opisów znamion czynów zabronionych pod groźbą kary w akcie wykonawczym²⁰. Jak stwierdził wyraźnie Trybunał w orzeczeniu z 20.2.2001 r.: „Nie rezygnując z wymagania określenia wyłącznie w ustawie podmiotu, znamion przedmiotowych przestępstwa oraz kary, należy jednak przyjąć, że dopuszczalne jest doprecyzowanie tych elementów w aktach wykonawczych wydanych w zgodzie z art. 92 Konstytucji”²¹. Zatem, owo doprecyzowanie możliwe jest tylko wtedy, gdy dany akt wykonawczy został wydany na podstawie upoważnienia zawartego w ustawie i w celu jej wykonania.

Jak ustalono, opis znamion czynu zabronionego musi być, co do zasady, uregulowany w akcie normatywnym o randze ustawy. Podstawowym argumentem przemawiającym za wyłącznością ustawową w określaniu znamion czynu zabronionego jest charakter dóbr oraz wolności, których ograniczenie przez ingerencję państwa przewiduje prawo karne²². Nie ulega ponadto wątpliwości, że wyłączność ustawowa ingerencji prawnokarnej wynika z art. 31

¹⁸ L. Gardocki, Prawo karne, Warszawa 2003, s. 13. Por. również: W. Skrzydło, Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz, Kraków 2002, Lex, dostęp: 19.3.2013 r.; dostępny na stronie: <http://bu-169.bu.amu.edu.pl/han/LEXwIntranecie> (d. o.). Jak wskazuje W. Skrzydło w odniesieniu do art. 42 Konstytucji RP: „Przepis ten wyraża starą zasadę, od wieków uznawaną także w polskim prawie karnym, że przestępstwem jest czyn zabroniony pod groźbą kary przez ustawę obowiązującą w czasie jego popełnienia. Nie można więc stosować odpowiedzialności karnej ani też wymierzać kary na podstawie ustawy wprowadzonej w życie już po popełnieniu przestępstwa. Jest to zasada powszechnie stosowana w społeczeństwach cywilizowanych, objęta także normami prawa międzynarodowego”.

¹⁹ Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz, t. I. Komentarz do art. 1–116 k.k. (red. A. Zoll), Kraków 2004, Lex, dostęp: 18.3.2013 r.; dostępny na stronie: <http://bu-169.bu.amu.edu.pl/han/LEXwIntranecie> (d. o.).

²⁰ A. Marek, Kodeks karny. Komentarz, Lex 2010, dostęp: 18.3.2013 r.; dostępny na stronie: <http://bu-169.bu.amu.edu.pl/han/LEXwIntranecie> (d. o.).

²¹ Wyr. TK z 20.2.2001 r., P 2/00, OTK 2001, Nr 2, poz. 32.

²² Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz, t. I. Komentarz do art. 1–116 k.k. (red. A. Zoll).

ust. 3 Konstytucji RP, który stanowi, że prawa i wolności obywatelskie mogą być ograniczane tylko i wyłącznie w drodze ustawy²³.

Paremia *nullum crimen sine lege* została wypowiedziana, o czym była już mowa, w art. 42 Konstytucji RP oraz art. 1 KK. Jej konstytucyjna ranga rodzi określone konsekwencje normatywne, na co zwraca się uwagę w doktrynie prawa karnego²⁴. Stwierdza się mianowicie, że w art. 42 Konstytucji RP zostały ujęte dwie zasadniczo różne normy prawne. Jedna z norm zaadresowana jest do podmiotu wyposażonego w kompetencję do rozstrzygania o odpowiedzialności karnej i nakazuje temu podmiotowi ustalić, że rozpatrywane zachowanie człowieka jest czynem zabronionym pod groźbą kary przez ustawę (lub przez stosowną umowę międzynarodową czy akt prawny organizacji międzynarodowej) obowiązującą w czasie jego popełnienia. Druga norma natomiast²⁵, zaadresowana jest do podmiotów wyposażonych w kompetencję do: 1) uchwalania ustaw, 2) zawierania umów międzynarodowych, 3) wydawania stosownych aktów prawnych organizacji międzynarodowych, by określały one zachowania człowieka jako zabronione pod groźbą kary wyłącznie w przytoczonych wyżej aktach prawnych²⁶.

Dalszym rozważaniom zdecydowanie bliżej będzie do pierwszej z opisanych wyżej norm, aczkolwiek analiza nie będzie ograniczona wyłącznie do samego procesu stosowania prawa, w ramach którego podmiot upoważniony do rozstrzygania o odpowiedzialności karnej, *ergo* podmiot, który stosuje prawo karne, dokonuje subsumcji określonego stanu faktycznego pod rezultat wykładni danego przepisu.

Konkludując, w świetle przedstawionych ustaleń należy uznać, że za pomocą normy-zasady *nullum crimen sine lege* państwo gwarantuje obywatelowi, że ewentualna karalność za określony czyn możliwa jest tylko wtedy, gdy czyn jest zabroniony pod groźbą kary w ustawie. Dla zrealizowania odpowiedzialności karnej fundamentalne znaczenie ma więc stwierdzenie, iż ustawowy opis istnieje i że czyn odpowiada opisowi²⁷.

²³ Art. 31 ust. 3 Konstytucji RP: Ograniczenia w zakresie korzystania z konstytucyjnych wolności i praw mogą być ustanawiane tylko w ustawie i tylko wtedy, gdy są konieczne w demokratycznym państwie dla jego bezpieczeństwa lub porządku publicznego, bądź dla ochrony środowiska, zdrowia i moralności publicznej, albo wolności i praw innych osób. Ograniczenia te nie mogą naruszać istoty wolności i praw.

²⁴ Zob.: Ł. Pohl, w: Kodeks karny. Komentarz (red. R. Stefański, Ł. Pohl), Legalis, dostęp: 19.3.2013 r.; dostępny na stronie: <http://bu-169.bu.amu.edu.pl/han/Legalis> (d. o.).

²⁵ Jak wskazują autorzy: „(...) można by rzec wyinferowana z pierwszej normy”, por. *ibidem*.

²⁶ *Ibidem*.

²⁷ R. Dębski, w: System Prawa Karnego, t. 3 (red. R. Dębski), dostęp: 18.3.2013 r.; dostępny na stronie: <http://bu-169.bu.amu.edu.pl/han/Legalis> (d. o.).

IV. Fazy i dyrektywy interpretacji tekstu prawnego

Koncepcja derywacyjna wykładni prawa *Macieja Zielińskiego* przyjmuje założenie, że w problematyce wykładni koncentrują się nieomal wszystkie problemy nauki prawa oraz praktyki prawniczej. Twórca owej, powszechnie już używanej koncepcji teoretycznej, stwierdza ponadto, że wszystko, co się w nauce i praktyce prawa czyni, albo wprost polega na wykładni, albo jej dotyczy, albo wykładnię rozwija, albo wykładnię przejawia, albo wykładnię uwzględnia, albo ją po prostu warunkuje²⁸. Również rozważania dogmatycznoprawne z zakresu obowiązujących zasad odpowiedzialności karnej dotyczą *de facto* procesu interpretacji przepisów tej gałęzi prawa.

Koncepcja derywacyjna opowiada się za pojmowaniem interpretacji (wykładni) prawa, jako zrozumieniem każdego z przepisów prawnych – a zatem przyjmuje stanowisko, które skrótowo wyraża paremia *omnia sunt interpretanda*²⁹. W tym miejscu warto jedynie nadmienić, że analogiczne założenia coraz dobitniej przyjmuje orzecznictwo, co stanowi kolejny dowód na praktyczną przydatność omawianej koncepcji³⁰.

Proces interpretacji tekstu aktu normatywnego (w przyjmowanej wersji) opiera się na fundamentalnym dla teorii prawa i prawoznawstwa rozróżnieniu, wprowadzonym przez *Zygmunta Ziemińskiego*³¹, na przepis prawny – rozumiany jako jednostka redakcyjna tekstu aktu normatywnego³² – i normę prawną – a więc taką normę postępowania, która została ustanowiona lub uznana przez kompetentny organ władzy publicznej³³.

Wykładnia składa się z trzech faz, które zostaną poniżej skrótowo opisane:

- 1) fazy porządkującej, która ma za zadanie uporządkować przepisy prawne poddawane interpretacji w kwestii aktualności ich obowiązywania i brzmienia, co ma decydujące znaczenie dla przebiegu całego procesu interpretacji;
- 2) fazy rekonstrukcyjnej, która polega na odtworzeniu z różnokształtnych przepisów wyrażenia normokształtnego (odpowiednio uzupełnionego, a także

²⁸ *M. Zieliński*, Wykładnia prawa, s. 13.

²⁹ *Ibidem*, s. 63.

³⁰ Por. np.: post. SA w Krakowie z 28.7.2009 r., II AKz 296/09, Legalis, w którym stwierdzono: „Każdy przepis prawa podlega wykładni i każdy należy interpretować, gdyż nawet przepis pozornie jasny i wyrażony «wprost» może być niejednoznaczny w świetle całego systemu prawa. Chodzi tylko o to, aby kierować się ogólnie przyjętymi regułami wykładni prawniczej. Wykładnia językowa, chociaż niewątpliwie jest podstawowa, nie może być wyłączną podstawą dekodowania normy z przepisu prawa. Odrzucić należy taki wniosek płynący z wykładni językowej, który prowadzi do konkluzji absurdalnych bądź jest niezgodny z zasadą celowości lub z systemem prawa”.

³¹ *Z. Ziemiński*, Przepis prawny a norma prawna, RPEiS 1960, Nr 1, s. 105 i n.

³² A konkretniej zdanie w sensie gramatycznym (od kropki do kropki lub od kropki do średnika, lub od średnika do kropki) zwykle wyrażnie wyróżnione graficznie w tekście prawnym i zwykle oznaczone w nim jako artykuł, paragraf czy ustęp. Zob.: *M. Zieliński*, Wykładnia prawa, s. 16.

³³ *Ibidem*. Szerzej zob.: *Z. Ziemiński*, Problemy podstawowe, s. 149–159.

dopełnionego modyfikatorami co najmniej adekwatnymi do potrzeb danej konkretnej sytuacji faktycznej), a więc takiego wyrażenia, które zawiera wszystkie konieczne elementy struktury normy postępowania, tj. określenie adresata, okoliczności i nakazanego bądź zakazanego postępowania;

- 3) fazy percepcyjnej, która ma natomiast na celu ostateczne uzyskanie z odtworzonego wyrażenia normokształtnej normy postępowania (z uwzględnieniem ewentualnych koniecznych zabiegów klasyfikacyjnych) i uświadomienia sobie jej treści³⁴.

W ramach każdej z wyróżnionych wyżej faz wykładni prawa wyróżnia się reguły (dyrektywy) interpretacyjne, które mają charakter dyrektyw celowościowych wskazujących sposób postępowania, który skuteczny jest dla osiągnięcia celu interpretacyjnego (a więc w ostateczności: dla ustalenia sensu odtworzonej z przepisów prawnych normy prawnej)³⁵. Ponadto należy oczywiście odnotować, że wyróżnia się także dyrektywy o charakterze ogólnym, które odnoszą się do całego procesu interpretacji i stanowią generalne wyznaczniki jego istoty i struktury³⁶.

Jako przykład dyrektyw stosowanych w fazie percepcyjnej zaprezentować można następującą regułę: „Należy z kolei sprawdzić również to, czy treść normy przy którymś z możliwych znaczeń interpretowanego terminu nie znalazłaby się w konflikcie z którąś z obowiązujących w systemie norm-zasad (...)”³⁷.

Wobec powyższego truizmem wydaje się twierdzenie, zgodnie z którym normy-zasady stanowią jeden z najważniejszych punktów odniesienia końcowego etapu procesu interpretacji prawa³⁸. W związku z tym ponownie pojawia się jednak pytanie, czy normy te można również traktować jako „samoistne” dyrektywy interpretacyjne?

V. *Nullum crimen sine lege* jako dyrektywa interpretacji tekstu prawnego

Odpowiedź na postawione wyżej pytanie na pewno nie należy do zadań prostych. Przede wszystkim bowiem dochodzi tutaj do zetknięcia z ugruntowanym rozumieniem norm-zasad jako nadrzędnych norm systemu prawa o okre-

³⁴ M. Zieliński, Wykładnia prawa, s. 294. Jak wskazuje autor koncepcji derywacyjnej: „Proces interpretacji w fazie percepcyjnej należy uznać za zakończony, jeśli po przeprowadzeniu procedur w stosunku do wszystkich wyrazów (wyrażeń składowych) występujących w wyrażeniu normokształtnym uzyskano jednoznaczność tego wyrażenia, a zatem odtworzono normę postępowania podlegającą już tylko percepcji”. Zob.: *ibidem*, s. 350.

³⁵ *Ibidem*, s. 290.

³⁶ *Ibidem*, s. 320.

³⁷ *Ibidem*, s. 344. Reguła ta została przez M. Zielińskiego określona jako reguła 23 percepcyjnej fazy wykładni.

³⁸ Por. w tym względzie: J. Wyrembak, Zasadnicza wykładnia znamion przestępstw. Pozycja metody językowej oraz rezultatów jej użycia, Warszawa 2009, s. 211–223. Autor wskazuje raczej na reguły („postulaty”) wykładni, które można wywodzić z zasady *nullum crimen sine lege*.

ślonej doniosłości społecznej. Dla wyjaśnienia zatem należy wyraźnie stwierdzić, że niniejszej opracowanie nie ma bynajmniej na celu odejścia od dotychczasowego traktowania norm-zasad. Jakakolwiek próba w tym względzie skazana jest bowiem, z dość oczywistych przyczyn, na niepowodzenie. Poniższe ustalenia oraz propozycje konkluzji stanowią jedynie próbę przypisania normom-zasadom (na przykładzie *nullum crimen sine lege*) jeszcze jednej roli, odnoszącej się do ich wpływu na przebieg procesu wykładni przepisów prawnych.

W literaturze przedmiotu podnosi się, że zasada *nullum crimen sine lege* formułowana jest w postaci bardziej rozbudowanej jako *nullum crimen, nulla poena sine lege poenali anteriori*³⁹. Taka postać omawianej zasady implikuje istnienie następujących „reguł”, które pełnią funkcję jej swoistych konkretyzacji:

- 1) prawo karne musi być prawem pisanym i zawartym w ustawie (*nullum crimen sine lege scripta*);
- 2) przepisy karne muszą opisywać przestępstwo w sposób maksymalnie dokładny (*nullum crimen sine lege certa*);
- 3) niedopuszczalne jest stosowanie analogii na niekorzyść oskarżonego;
- 4) ustawa karna wprowadzająca odpowiedzialność karną lub ją zaostrzająca nie może działać wstecz (*nullum crimen sine lege praevia, lex retro non agit*);
- 5) kara za przestępstwo musi być określona i przewidziana we wcześniej wydanej ustawie (*nulla poena sine lege*)⁴⁰.

Wymienione wyżej „reguły” można określić jako elementy składowe normy-zasady *nullum crimen sine lege*. Trafna jest zatem teza, że podstawowe znaczenie dla struktury dwóch bliźniaczych zasad – *nullum crimen sine lege* oraz *nulla poena sine lege*, ma ustalenie stopnia szczegółowości wskazań normatywnych (które ujęto wyżej jako konkretyzacje zasady ogólnej) w nich zawartych, jak również określenie relacji, jaka zachodzi między tymi dwoma zasadami⁴¹. Ponadto zwraca się uwagę, że dopiero rozbicie nasyconej treścią zasady *nullum crimen sine lege* na zasady szczegółowe pozwala uporządkować wynikające z niej dyrektywy gwarancyjne i standardy karnoprawne⁴². Innymi słowy więc: pogłębiona analiza znaczenia paremii *nullum crimen sine lege* pozwala wyodrębnić z tej ogólnej normy-zasady inne, szczegółowe dyrektywy.

Jak łatwo zauważyć, elementy wymienione wyżej w punktach 1)–5) mogłyby zostać sformułowane jako wypowiedzi dyrektywne adresowane do interpretatora tekstu prawnego. Rozbicie zasady *nullum crimen sine lege* na zasady szczegółowe (konkretyzacja tej zasady) pozwala zatem również na ujęcie jej w taki sposób, aby mogła stanowić ona dyrektywę interpretacyjną w ramach

³⁹ L. Gardocki, Prawo karne, s. 14.

⁴⁰ *Ibidem*.

⁴¹ Zob.: M. Królikowski, w: Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz do art. 1–31, t. I (red. M. Królikowski, R. Zawłocki), Warszawa 2011, dostęp: 21.3.2013 r.; dostępny na stronie: <http://bu-169.bu.amu.edu.pl/han/Legalis> (d. o.).

⁴² *Ibidem*.